



WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

14 maja 2025 r.

Sąd Najwyższy w Izbie Cywilnej w składzie:

SSN Adam Doliwa (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Piotr Telusiewicz

SSN Kamil Zaradkiewicz

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym 14 maja 2025 r. w Warszawie
skargi kasacyjnej A. S.

od wyroku Sądu Apelacyjnego w Białymstoku

z 21 marca 2022 r., I ACa 469/20,

w sprawie z powództwa A. S.

przeciwko Bankowi spółce akcyjnej w W.

o zapłatę,

**uchyla zaskarżony wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku
w części: dotyczącej punktu I, podpunktu 1, litery a), zmieniającej
wyrok Sądu Okręgowego w Białymstoku w zakresie uwzględnienia
przez Sąd Apelacyjny w Białymstoku zarzutu zatrzymania
wskazanego w sentencji jako: „za jednoczesnym zaoferowaniem
przez powoda na rzecz pozwanego kwoty 130.079,91 (sto
trzydzieści tysięcy siedemdziesiąt dziewięć 91/100) złotych”;
dotyczącej punktu I, podpunktu 1, litery b), zmieniającej wyrok
Sądu Okręgowego w Białymstoku w zakresie uwzględnienia przez
Sąd Apelacyjny w Białymstoku zarzutu zatrzymania wskazanego**

w sentencji jako: „za jednoczesnym zaoferowaniem przez powoda na rzecz pozwanej kwoty 1.358.126,83 (jeden milion trzysta pięćdziesiąt osiem tysięcy sto dwadzieścia sześć 83/100) złotych; dotyczącej punktu I, podpunktu 2, oddalającej powództwo w pozostałej części (odsetek); dotyczącej punktu II, oddalającej apelację w pozostałym zakresie (odsetek) i przekazuje sprawę w tej części Sądowi Apelacyjnemu w Białymstoku do ponownego rozpoznania pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania kasacyjnego.

Piotr Telusiewicz

Adam Doliwa

Kamil Zaradkiewicz

[dr]

UZASADNIENIE

A.S. wniósł o zasądzenie od Banku spółki akcyjnej w W., tytułem zwrotu wszystkich świadczeń dokonanych przez powoda na rzecz pozwanej na podstawie dwóch umów hipotecznego kredytu mieszkaniowego, tj. kwoty 31 287,30 zł i kwoty 13 477,71 CHF oraz kwoty 264 534,66 zł i kwoty 143 118,09 CHF, wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od 28 lutego 2019 r. do dnia zapłaty.

Wyrokiem z 10 marca 2020 r. Sąd Okręgowy w Białymstoku oddalił powództwo (pkt I) i rozstrzygnął o kosztach procesu (pkt II).

Wyrokiem z 21 marca 2022 r. Sąd Apelacyjny w Białymstoku, po rozpoznaniu apelacji powoda, zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że: zasądził od pozwanej na rzecz powoda kwotę 31 287,30 zł oraz kwotę 13 477,71 CHF, za jednoczesnym zaoferowaniem przez powoda na rzecz pozwanej kwoty 130 079,91 zł, zasądził także kwotę 264 534,66 zł oraz kwotę 143 118,09 CHF, za jednoczesnym zaoferowaniem przez powoda na rzecz pozwanej kwoty 1 358 126,83 zł, oddalił powództwo w pozostałym zakresie (odsetek), zasądził od pozwanej na rzecz powoda kwotę 11 817 zł tytułem zwrotu kosztów procesu (pkt I); oddalił apelację w pozostałej części (odsetek) (pkt II); oraz rozstrzygnął o kosztach postępowania odwoławczego (pkt III).

Sąd Apelacyjny uznał, że ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd Okręgowy zasługiwały na częściowe podzielenie. W ocenie Sądu drugiej instancji nie można było podzielić ustaleń, zgodnie z którymi powód został należycie poinformowany o istocie kredytu denominowanego kursem CHF, że posiadał wiedzę na temat ryzyka związanego z zaciągnięciem takiego rodzaju kredytu, jak też, że znał i rozumiał skutki wiążące się z takim rodzajem zobowiązania kredytowego. Sąd odwoławczy te ustalenia Sądu pierwszej instancji ocenił jako dowolne, nie znajdujące wsparcia w materiale dowodowym sprawy, a przez to jako wadliwe. W konsekwencji za wadliwą uznał również, dokonaną przez Sąd pierwszej instancji, prawną ocenę sprawy.

Z akt sprawy oraz prawidłowych w tej mierze ustaleń Sądu pierwszej instancji wynika, że powód zawarł z pozwaną dwie umowy kredytu mieszkaniowego.

Pierwsza umowa zawarta została 12 lutego 2007 r. Na jej podstawie pozwany bank zobowiązał się postawić do dyspozycji powoda kredyt w kwocie 55 030,00 CHF, na finansowanie inwestycji polegającej na zakupie działki. Zgodnie z umową (§ 5 ust. 3) kredyt przeznaczony na finansowanie zobowiązań w kraju podlegał wypłacie w walucie polskiej, a do wypłaty stosowano kurs kupna dla dewiz (aktualna tabela kursów) obowiązujący w pozwanym banku w dniu realizacji zlecenia płatniczego. Okres kredytowania ustalono na 360 miesięcy. Zgodnie z § 13 ust. 7 umowy spłata kredytu, przez potrącenie środków z rachunku oszczędnościowo – rozliczeniowego, miała następować w walucie polskiej, w wysokości stanowiącej równowartość kwoty kredytu lub raty w walucie wymiennej, w której jest udzielany kredyt, według obowiązującego w pozwanym banku w dniu wymagalności kursu sprzedaży dla dewiz (aktualna tabela kursów).

Druga umowa została zawarta 15 stycznia 2008 r. Zgodnie z nią bank udzielił powodowi kredytu mieszkaniowego w kwocie 611 218,20 CHF z przeznaczeniem na potrzeby własne powoda, oraz na nabycie nieruchomości zabudowanej budynkiem mieszkalnym jednorodzinnym i budynkiem gospodarczym. Kwota tego kredytu (przeznaczonego na finansowanie zobowiązań w walucie polskiej) również podlegała wypłacie w walucie polskiej, po przeliczeniu według kursu kupna dla dewiz obowiązującego w pozwanym banku w dniu realizacji zlecenia płatniczego, według

aktualnej tabeli kursów. Okres kredytowania również ustalono na 360 miesięcy. Zgodnie z § 20 umowy spłata kredytu następowała z rachunku oszczędnościowo — rozliczeniowego w walucie polskiej w wysokości stanowiącej równowartość kwoty kredytu lub raty spłaty kredytu w walucie wymienialnej, w której udzielony jest kredyt, przy zastosowaniu kursu sprzedaży dla dewiz obowiązującego w banku, pierwszego każdego miesiąca, według aktualnej tabeli kursów.

Mając na względzie przedstawione postanowienia umowne, Sąd drugiej instancji ustalił, że umowy zawarte przez strony były umowami kredytu denominowanego. Ponadto uznał, że mechanizmy przeliczeniowe zawarte w umowach, dotyczące wypłaty kredytu i zasad jego spłaty, wbrew odmiennej ocenie Sądu pierwszej instancji, są abuzywne i rażąco naruszają interes konsumenta.

Sądy *meriti* ustaliły także, że powód złożył wnioski kredytowe 6 stycznia 2007 r. i 31 grudnia 2007 r. Wnioski te miały charakter gotowych formularzy, do których wpisywano określone dane. We wnioskach zawarto szereg gotowych oświadczeń, m.in. oświadczenie o świadomości ryzyka kursowego i ryzyka zmiany kursów, o poinformowaniu powoda o stosowaniu kursów walut obcych ustalonych przez Bank. W sprawie nie ma dowodów na to, że umowy i przewidziane w nich mechanizmy ustalania przez bank kursów waluty były efektem negocjacji z powodem. Powód nie miał żadnego wpływu na te postanowienia. Negocjacji podlegała tylko marża i prowizja. Powód otrzymał do podpisu uprzednio przygotowane umowy, sporządzone w oparciu o gotowy wzorzec, i żadnych z westionowanych w sprawie zapisów - w tym także tych dotyczących sposobu spłaty kredytu poprzez rachunek bankowy - powód nie negocjował i nie dokonywał w tym zakresie własnych wyborów.

W sprawie Sądy *meriti* ustaliły, że 19 grudnia 2018 r. strony zawarły ugody, w których powód uznał w całości zadłużenie wobec banku. W ocenie Sądu odwoławczego tzw. „wyjście z abuzywności” nie było celem ugód, zaś powód w dacie ich zawierania nie miał świadomości w tym zakresie. Zawarte ugody nie mogły wyeliminować postanowień niedozwolonych zawartych w umowach kredytu tylko dlatego, że nastąpiło w nich jednoznaczne określenie zobowiązania powoda, skoro wola stron w dacie zawierania ugód w ogóle nie została nakierowana na eliminację

„słabości” umów podstawowych. Uwagi te Sąd Apelacyjny odniósł także do zawartych przed ugodami aneksów do umów z 26 kwietnia 2012 r., które również nie były nakierowane na eliminację wadliwych postanowień z umów kredytu.

Z uwagi na powyższe Sąd Apelacyjny nie miał wątpliwości, że sporne klauzule umowne naruszają w sposób rażący interes powoda i godzą w dobre obyczaje.

Skargę kasacyjną od wyroku Sądu Apelacyjnego w Białymstoku wywiodły obie strony, z tym, że jedynie skarga powoda, zaskarżającego orzeczenie Sądu drugiej instancji w części, przyjęta została do rozpoznania.

Pozwana w odpowiedzi na skargę kasacyjną powoda wniosła o jej oddalenie.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Przedstawiony w skardze kasacyjnej powoda zarzut naruszenia prawa materialnego okazał się zasadny, co w konsekwencji spowodowało uchylenie wyroku Sądu Apelacyjnego w Białymstoku w części wskazanej w sentencji orzeczenia Sądu Najwyższego.

Strony niniejszego sporu zawarły dwie umowy kredytu denominowanego kursem waluty obcej. Powód wniósł o zasądzenie zwrotu wszystkich świadczeń dokonanych na rzecz pozwanego z tytułu umów kredytu hipotecznego, wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie. Zdaniem powoda obie umowy winny zostać zakwalifikowane jako nieważne.

Sąd pierwszej instancji, uznał, że okoliczności zawarcia i treść umów kredytu między stronami nie uzasadniają twierdzenia o rażącym, czy znaczącym naruszeniu interesów powoda jako konsumenta, wobec czego oddalił powództwo i obciążył powoda kosztami procesu.

Sąd drugiej instancji uznał, że apelacja powoda jest zasadna w znacznej części. Sąd Apelacyjny w Białymstoku trafnie i jasno wyjaśnił, z jakich względów mechanizmy przeliczeniowe zawarte w umowach, a dotyczące wypłaty kredytu i zasad jego spłaty, musiały zostać ocenione w sprawie jako abuzywne i rażąco naruszające interes powoda jako konsumenta. W konsekwencji Sąd drugiej instancji uznał, że postanowienia dotyczące przeliczenia na CHF kwoty kredytów i spłat ich rat to abuzywne postanowienia umowne, i jako takie nie wiążą konsumenta.

Skutkiem tego była nieważność umów kredytu, gdyż po usunięciu z nich klauzul niedozwolonych umowa kredytu nie może dalej funkcjonować.

Należy podkreślić, że zgodnie ze stanowiskiem Sądu Najwyższego klauzula ryzyka walutowego nie może funkcjonować bez klauzuli kursowej, określającej przeliczenie zobowiązań stron celem ustalenia wysokości ich świadczenia. Z kolei klauzula spreadowa nie ma racji bytu w umowie, w której nie zastosowano mechanizmu przeliczeniowego i wynikającego z niego narażenia konsumenta na ryzyko kursowe. W konsekwencji klauzule te, składające się na przyjęty w umowach kredytu mechanizm przeliczeniowy, są ze sobą ściśle powiązane, a ich rozszczępienie jest zabiegiem sztucznym (zob. wyroki SN: z 27 listopada 2019 r., II CSK 483/18; z 11 grudnia 2019 r., V CSK 382/18, OSNC-ZD 2021, nr B, poz. 20; z 10 maja 2022 r., II CSKP 285/22; z 13 maja 2022 r., II CSKP 293/22; z 13 maja 2022 r., II CSKP 464/22; z 24 czerwca 2022 r., II CSKP 10/22; z 28 października 2022 r., II CSKP 902/22; z 28 października 2022 r., II CSKP 910/22; z 8 listopada 2022 r., II CSKP 1153/22; z 26 stycznia 2023 r., II CSKP 722/22; z 20 lutego 2023 r., II CSKP 809/22; z 8 marca 2023 r., II CSKP 1095/22; z 12 kwietnia 2023 r., II CSKP 1531/22; z 18 kwietnia 2023 r., II CSKP 1511/22; z 8 listopada 2023 r., II CSKP 2099/22).

Zgodnie ze stanowiskiem Sądu Najwyższego zastrzeżone w umowie kredytu klauzule dotyczące przeliczenia kwoty wypłaconego kredytu i spłacanych rat na walutę obcą określają główne świadczenia stron w rozumieniu art. 3851 § 1 k.c. i art. 4 ust. 2 dyrektywy 93/13 (zob. m.in. wyroki SN: z 11 grudnia 2019 r., V CSK 382/18, OSNC-ZD 2021, nr B, poz. 20; z 30 września 2020 r., I CSK 556/18; z 24 lutego 2022 r., II CSKP 45/22; z 13 maja 2022 r., II CSKP 464/22; z 28 września 2022 r., II CSKP 412/22, OSNC-ZD 2022, nr 4, poz. 54). Wniosek ten należy również odnieść do klauzul, na podstawie których następowało określenie wysokości świadczenia w umowach kredytu denominowanego, gdyż wpływają one na wysokość kwoty kredytu w złotych, którą ma wypłacić bank, a także kwoty w złotych przypadającej do spłaty (zob. wyroki SN: z 2 czerwca 2021 r., I CSKP 55/21; z 27 lipca 2021 r., V CSKP 49/21; z 3 lutego 2022 r., II CSKP 415/22).

W świetle powyższego Sąd Apelacyjny trafnie jako niedozwolone zakwalifikował klauzule przeliczeniowe w umowach stron, gdyż pozwalały pozwanemu bankowi na swobodne ustalenie kursu walutowego, po jakim następowało przeliczenie uiszczanych przez powoda rat spłaty kredytu. Stanowisko o niedozwolonym charakterze postanowień, w których możliwość ustalania kursu (a także wysokości świadczeń) zależy od arbitralnej decyzji jednej ze stron, jest ugruntowane w orzecznictwie Sądu Najwyższego (zob. m.in. wyrok SN z 26 maja 2022 r., II CSKP 650/22, OSNC-ZD 2022, nr 4, poz. 48, i tam powołane orzecznictwo, oraz wyroki SN: z 31 stycznia 2023 r., II CSKP 334/22; z 8 lutego 2023 r., II CSKP 978/22).

W orzecznictwie Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej wskazano, że wymóg, zgodnie z którym warunek umowny musi być wyrażony prostym i zrozumiałym językiem, powinien być rozumiany jako nakazujący nie tylko, by dany warunek był zrozumiały dla konsumenta z gramatycznego punktu widzenia, ale także, by umowa przedstawiała w sposób przejrzysty konkretne działanie mechanizmu wymiany waluty obcej, do którego ów warunek się odnosi, a także związek między tym mechanizmem a mechanizmem przewidzianym w innych warunkach dotyczących uruchomienia kredytu, tak by konsument był w stanie oszacować, w oparciu o jednoznaczne i zrozumiałe kryteria, wpływające dla niego z tej umowy konsekwencje ekonomiczne (wyrok TSUE z 30 kwietnia 2014 r., Kásler i Káslerné Rábai, C-26/13, pkt 75 i kolejne, które się na niego powołują). W praktyce oznacza to możliwość ustalenia treści stosunku zobowiązaniowego, w tym zwłaszcza rozmiaru przyszłego świadczenia konsumenta, przy wykorzystaniu zobiektywizowanego kryterium przeciętnego konsumenta (zob. wyroki SN: z 2 czerwca 2021 r., I CSKP 55/21; z 27 lipca 2021 r., V CSKP 49/21, i z 3 lutego 2022 r., II CSKP 415/22).

Sąd Najwyższy wielokrotnie wskazywał, że postanowienia, które uprawniają bank do jednostronnego ustalenia kursów walut są nietransparentne, ponieważ pozostawiają pole do arbitralnego działania banku i obarczają kredytobiorcę nieprzewidywalnym ryzykiem. W konsekwencji postanowienia umowy (regulaminu), określające zarówno zasady przeliczenia kwoty udzielonego kredytu na złotówki przy wypłacie kredytu, jak i spłacanych rat na walutę obcą, pozwalające bankowi swobodnie kształtować kurs waluty obcej, mają charakter niedozwolonych

postanowień umownych (zob. wyroki SN: z 22 stycznia 2016 r., I CSK 1049/14, OSNC 2016, nr 11, poz. 134; z 1 marca 2017 r., IV CSK 285/16; z 24 października 2018 r., II CSK 632/17; z 13 grudnia 2018 r., V CSK 559/17; z 27 lutego 2019 r., II CSK 19/18; z 4 kwietnia 2019 r., III CSK 159/17; z 9 maja 2019 r., I CSK 242/18; z 29 października 2019 r., IV CSK 309/18, OSNC 2020, nr 7-8, poz. 64; z 11 grudnia 2019 r., V CSK 382/18, OSNC-ZD 2021, nr B, poz. 20; z 30 września 2020 r., I CSK 556/18; z 2 czerwca 2021 r., I CSKP 55/21; z 27 lipca 2021 r., V CSKP 49/21, i z 3 lutego 2022 r., II CSKP 415/22). Sprzeczność z dobrymi obyczajami i naruszenie interesów konsumenta polega w tym przypadku na uzależnieniu wysokości świadczenia banku oraz wysokości świadczenia konsumenta od swobodnej decyzji kredytodawcy, przy czym dla tej oceny nie ma znaczenia, czy bank w rzeczywistości z tej swobody korzystał, niekorzystnie kształtując pozycję konsumenta.

Kwestionowane przez powoda w sprawie postanowienia, będące klauzulami denominacyjnymi, są abuzywne, a więc od początku, z mocy samego prawa, dotknięte są bezskutecznością na korzyść kredytobiorcy, chyba że następnie udzieli on świadomej i wolnej zgody na te klauzule i w ten sposób przywróci im skuteczność z mocą wsteczną (zob. uchwałę składu 7 sędziów Sądu Najwyższego z 7 maja 2021 r., III CZP 6/21, OSNC 2021, nr 9, poz. 56). Tego rodzaju okoliczność w niniejszej sprawie nie miała jednak miejsca. W związku z powyższym wskazać trzeba, że Sąd Najwyższy wyjaśnił w uchwale składu całej Izby Cywilnej z 25 kwietnia 2024 r., III CZP 25/22, OSNC 2024, nr 12, poz. 118 m.in., że w razie niemożliwości ustalenia wiążącego strony kursu waluty obcej w umowie kredytu indeksowanego lub denominowanego umowa nie wiąże również w pozostałym zakresie. Zgodnie z art. 87 § 1 ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o Sądzie Najwyższym uchwała składu całej izby z chwilą jej podjęcia uzyskuje moc zasady prawnej, co oznacza, że wiąże inne składy orzekające Sądu Najwyższego.

W świetle powyższego w pełni trafna jest wyrażona w sprawie przez Sąd drugiej instancji ocena, że powód nabył wierzytelność o zwrot nienależnego świadczenia. Wobec skutecznego skorzystania przez powoda z mechanizmów ochrony konsumenckiej, przewidzianych w art. 385¹ § 1 k.c. i z opcji „unieważnienia” umowy, odpadła podstawa świadczeń w oparciu o umowy zawarte przez powoda z bankiem, a w takiej sytuacji świadczenia obu stron, spełnione w oparciu o te

umowy, są nienależne w rozumieniu art. 410 k.c. Należy dodać, że w uchwale składu całej Izby Cywilnej Sądu Najwyższego z 25 kwietnia 2024 r., III CZP 25/22, rozstrzygnięto, że jeżeli w wykonaniu umowy kredytu, która nie wiąże z powodu niedozwolonego charakteru jej postanowień, bank wypłacił kredytobiorcy całość lub część kwoty kredytu, a kredytobiorca dokonywał spłat kredytu, to powstają samodzielne roszczenia o zwrot nienależnego świadczenia na rzecz każdej ze stron.

Jeśli chodzi o sformułowany w skardze kasacyjnej powoda zarzut naruszenia art. 496 i 497 k.c., wraz z powiązanymi przepisami, to przed podaniem argumentów przemawiających za jego zasadnością wskazać należy, że uznanie jego trafności przesądza o kierunku rozstrzygnięcia odnośnie do zarzutów dotyczących roszczenia odsetkowego. Sąd Apelacyjny uznał za zasadne uwzględnienie podniesionego przez pozwaną zarzutu zatrzymania świadczenia wzajemnego do czasu zaspokojenia lub zabezpieczenia świadczenia drugiej strony. Stanowiska tego nie można podzielić, co wyjaśnił już Sąd Najwyższy w uchwale z 19 czerwca 2024 r., III CZP 31/23, OSNC 2025, nr 3, poz. 25, wskazując, że prawo zatrzymania (art. 496 k.c.) nie przysługuje stronie, która może potrącić swoją wierzytelność z wierzytelności drugiej strony. W tym zakresie należy powołać się również na uchwałę Sądu Najwyższego z 5 marca 2025 r., III CZP 37/24, w której stwierdzono, że w razie dochodzenia od banku zwrotu świadczenia spełnionego na podstawie umowy kredytu, która okazała się niewiążąca, bankowi nie przysługuje prawo zatrzymania na podstawie art. 496 w zw. z art. 497 k.c. Sąd Najwyższy w składzie rozpoznającym skargę kasacyjną w całości podziela oba te poglądy, nie aprobując poglądu przeciwnego, wyrażonego np. w uchwałach Sądu Najwyższego z 16 lutego 2021 r., III CZP 11/20, OSNC 2021, nr 6, poz. 40; z 7 maja 2021 r., III CZP 6/21, OSNC 2021, nr 9, poz. 56; z 28 lutego 2025 r., III CZP 126/22.

Zgodnie z art. 496 k.c., jeżeli skutek odstąpienia od umowy strony mają dokonać zwrotu świadczeń wzajemnych, każdej z nich przysługuje prawo zatrzymania (*ius retentionis*), dopóki druga strona nie zaofiaruje zwrotu otrzymanego świadczenia, albo nie zabezpieczy roszczenia o zwrot. Przepis ten stosuje się odpowiednio w razie rozwiązania lub nieważności umowy wzajemnej (art. 497 k.c.). Prawo zatrzymania polega bowiem na zatrzymaniu rzeczy bądź świadczenia wzajemnego.

Warto podkreślić, że w przypadku rozliczenia świadczeń z umów wzajemnych celem prawa zatrzymania jest zabezpieczenie interesów stron w stosunkach cywilnoprawnych, w których między świadczeniami stron istnieje łączność tego rodzaju, że zachodzi w związku z tym potrzeba skoordynowania ich zwrotu, w przeciwnym razie dłużnik narażony byłby na negatywne konsekwencje. Skorzystanie z prawa zatrzymania świadczenia ma na celu doprowadzenie do sytuacji, w której obie strony równocześnie wykonają względem siebie swoje obowiązki, bądź roszczenie zatrzymującego zostanie stosownie zabezpieczone. Stąd prawo zatrzymania ustaje z chwilą zabezpieczenia roszczenia chronionego prawem zatrzymania (art. 496 *in fine* k.c.). Ustępuje ono zatem przed innym zabezpieczeniem, czyli ma charakter subsydiarny (pomocniczy).

Należy wskazać, że przeciwstawne wierzytelności pieniężne mogą co do zasady zostać umorzone przez potrącenie, co zapewnia dalej idącą ochronę interesów stron niż w przypadku sięgnięcia po prawo zatrzymania. Główną funkcją potrącenia jest zaspokojenie roszczenia, a skorzystanie z tego instrumentu skutkuje wygaśnięciem obowiązku świadczenia, co odróżnia tę instytucję od prawa zatrzymania, które wywołuje jedynie skutek zawieszający i wstrzymuje obowiązek świadczenia retencjonisty. Z tego względu uznanie, że w przypadku wzajemnych wierzytelności pieniężnych strony mają prawo do zatrzymania świadczenia, mogłoby rodzić ryzyko nadużycia tego uprawnienia przez strony. W szczególności skuteczne skorzystanie przez jedną ze stron z prawa zatrzymania musiałoby wywrzeć skutek w postaci uniemożliwienia skorzystania z potrącenia przez drugą stronę. Skutek taki wystąpiłby z tego powodu, że jedną z przesłanek dopuszczalności potrącenia jest wymagalność wierzytelności przedstawianej do potrącenia, którą rozumieć należy jako możliwość domagania się przez wierzyciela niezwłocznego spełnienia świadczenia przy wykorzystaniu zapewnionych przez państwo środków przymusu. Wykonanie prawa zatrzymania sprawia, że stan wymagalności roszczenia drugiej strony nie może powstać, albo też ustaje, jeżeli roszczenie to stało się wymagalne wcześniej. W ten sposób podmiot, który chce uniknąć realizacji wzajemnych wierzytelności, mógłby, wykorzystując prawo zatrzymania, osiągnąć taki rezultat nie tylko przez to, że sam powstrzymałby się ze skorzystaniem z uprawnienia do

potrącenia, ale również uniemożliwiłby wykorzystanie takiego uprawnienia drugiej stronie.

Powyższe stanowisko znajduje potwierdzenie w postanowieniu Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z 8 maja 2024 r., C-424/22, WN przeciwko Santander Bank Polska S.A., zgodnie z którym art. 6 ust. 1 i art. 7 ust. 1 dyrektywy 93/13 w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich należy interpretować w ten sposób, że stoją one na przeszkodzie wykładni sądowej prawa krajowego, zgodnie z którą w kontekście stwierdzenia nieważności zawartej przez instytucję bankową z konsumentem umowy kredytu hipotecznego, z uwagi na nieuczciwy charakter niektórych warunków tej umowy, powołanie się przez tę instytucję na prawo zatrzymania prowadzi do uzależnienia przysługującej konsumentowi możliwości uzyskania przez niego zapłaty kwot, które zasądzono od wspomnianej instytucji ze względu na skutki restytucyjne wynikające ze stwierdzenia nieuczciwego charakteru tych warunków, od równoczesnego zaofiarowania przez rzeczonoego konsumenta zwrotu albo zabezpieczenia zwrotu całości świadczenia otrzymanego od tej samej instytucji przez konsumenta na podstawie wspomnianej umowy, niezależnie od spłat dokonanych już w wykonaniu tej umowy (pkt 38).

W konsekwencji w niniejszej sprawie nie zachodziły podstawy do skorzystania przez pozwaną z prawa zatrzymania, niezależnie nawet od tego, czy umowa kredytu ma charakter umowy wzajemnej. Nie jest dopuszczalne zastosowanie prawa zatrzymania, gdyż świadczenia obu stron nieważnej umowy kredytu mają charakter pieniężny.

W następstwie powyższego w sprawie na uwzględnienie zasługiwał zarzut powoda co do naruszenia przepisów prawa materialnego w odniesieniu do odmowy przyznania powodowi odsetek ustawowych za opóźnienie. W związku z tym należało stwierdzić, że niezasadne było oddalenie powództwa oraz częściowe oddalenie apelacji co do odsetek - za czas po wezwaniu pozwanej do ich zapłaty oraz po podniesieniu zarzutu zatrzymania, bowiem nie było podstaw do uznania dopuszczalności zarzutu zatrzymania.

W orzecznictwie i doktrynie wskazuje się, że roszczenia z tytułu nienależnego świadczenia mają charakter bezterminowy (zob. np. uchwały SN: z 6 marca 1991 r.,

III CZP 2/91, OSNC 1991, nr 7, poz. 93, i z 26 listopada 2009 r., III CZP 102/09, OSNC 2010, nr 5, poz. 75; wyroki SN: z 17 grudnia 1976 r., III CRN 289/76; z 22 marca 2001 r., V CKN 769/00, OSNC 2001, nr 11, poz. 166; z 24 kwietnia 2003 r., I CKN 316/01, OSNC 2004, nr 7-8, poz. 117; z 28 kwietnia 2004 r., V CK 461/03; z 11 marca 2010 r., IV CSK 401/09; z 8 lipca 2010 r., II CSK 126/10; z 28 sierpnia 2013 r., V CSK 362/12; z 9 sierpnia 2016 r., II CSK 760/15; z 9 lutego 2017 r., IV CSK 171/16, i z 29 września 2017 r., V CSK 642/16). W takim przypadku termin spełnienia świadczenia wyznacza się na podstawie art. 455 k.c., a zatem powinno ono być spełnione niezwłocznie po wezwaniu skierowanym przez zubożonego, co nie oznacza, że natychmiast, lecz bez zbędnej zwłoki, przy uwzględnieniu charakteru danego roszczenia.

W sytuacji, w której w umowie kredytu zawarte są klauzule abuzywne, nie można pominąć tego, że konsument może następnie udzielić „świadomej, wyraźnej i wolnej zgody” na postanowienie abuzywne i w ten sposób jednostronnie „przywrócić” mu skuteczność (oprócz uchwały składu siedmiu sędziów SN z 7 maja 2021 r., III CZP 6/21, zob. orzecznictwo przywołane w uzasadnieniu uchwały całego składu Izby Cywilnej SN z 25 kwietnia 2024 r., III CZP 25/22). Jeżeli tego nie czyni, albo nawet więcej – stanowczo oświadcza o braku woli związania niedozwolonymi – o „przywróceniu” skuteczności mowy być nie może.

W tym zakresie należy powołać się na wyrok Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z 7 grudnia 2023 r., C-140/22, SM, KM przeciwko mBank S.A., w którym uznano, że art. 6 ust. 1 i art. 7 ust. 1 dyrektywy 93/13 stoją na przeszkodzie takiej wykładni sądowej prawa krajowego, zgodnie z którą wykonywanie praw wynikających z dyrektywy jest uzależnione od złożenia przez konsumenta przed sądem oświadczenia, w którym twierdzi on, po pierwsze, że nie wyraża zgody na utrzymanie w mocy tego warunku, po drugie, że jest świadomy tego, iż nieważność wspomnianego warunku pociąga za sobą nieważność wspomnianej umowy, oraz konsekwencji uznania nieważności, i po trzecie, że wyraża zgodę na uznanie tej umowy za nieważną (pkt 65). W uzasadnieniu wyroku wskazano, że możliwość sprzeciwienia się przez konsumenta stosowaniu dyrektywy 93/13 nie może być rozumiana jako pozytywny obowiązek powołania się na jej przepisy w drodze sformalizowanego oświadczenia złożonego przed sądem, a skutek w postaci braku

związania nieuczciwymi postanowieniami nie może zostać zawieszony albo uzależniony od przesłanek wynikających z prawa lub orzecznictwa krajowego (pkt 58). Stanowisko to zostało zaaprobowane w postanowieniu Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z 3 maja 2024 r., C-348/23, KCB, MB przeciwko BNP Paribas Bank Polska S.A., gdzie wskazano, że art. 6 ust. 1 i art. 7 ust. 1 dyrektywy 93/13 w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich należy interpretować w ten sposób, że w kontekście stwierdzenia nieważności w całości zawartej z konsumentem przez instytucję bankową umowy kredytu na zakup nieruchomości ze względu na to, że umowa ta zawiera nieuczciwy warunek, bez którego nie może ona dalej obowiązywać, przepisy te stoją na przeszkodzie wykładni sądowej prawa krajowego, zgodnie z którą skutki prawne wiążące się ze stwierdzeniem nieważności owej umowy w całości są uzależnione od spełnienia przez tego konsumenta warunku zawieszającego, by ów konsument przed sądem krajowym złożył oświadczenie, w drodze którego wskaże, po pierwsze, że nie wyraża zgody na utrzymanie w mocy tego warunku, po drugie, że jest świadomy, z jednej strony, że nieważność wspomnianego warunku pociąga za sobą stwierdzenie nieważności umowy kredytu na zakup nieruchomości, a z drugiej strony - skutków tego stwierdzenia nieważności, oraz po trzecie, że wyraża zgodę na stwierdzenie nieważności tej umowy (pkt 35).

W świetle powyższego należy stwierdzić, że wezwanie skierowane do banku o zwrot uiszczonych na jego rzecz rat z powołaniem się na nieważność umowy lub abuzywność postanowień umownych spełnia wymagania wezwania, o którym mowa w art. 455 k.c. Stąd też wezwanie powoda skierowane do pozwanej warunkuje wymagalność roszczeń powoda – konsumenta o zwrot świadczeń, które spełnił, a tym samym możliwość żądania przez niego odsetek za opóźnienie.

Mając powyższe na względzie, na podstawie art. 398¹⁵ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy uchylił wyrok Sądu drugiej instancji w części zaskarżonej skargą kasacyjną powoda. Rozstrzygnięcie o kosztach postępowania kasacyjnego pozostawiono Sądowi Apelacyjnemu w Białymstoku.

[SOP]

(P.H.)

[r.g.]